

Milion przekonał wszystkich

Data publikacji: 21.11.2011 6:55

Sześćdziesiąt procent nakładów na remonty sieci wodociągowej, prowadzone przez Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, przez najbliższe dwa lata, dotyczyć będzie tylko Cieszyna. Zgodzili się na to wszyscy akcjonariusze spółki. Cieszyn wsparł bowiem kapitał zakładowy WZC milionem złotych.

Cieszyn ma największy udziału w Wodociągach, co za tym idzie również najwięcej prac związanych z remontami sieci prowadzonych jest w tej gminie. Jednak podczas niedawnego nadzwyczajnego zgromadzenie współników Wodociągów, zgodzili się oni, aby przez najbliższe dwa lata Cieszyn traktowany był priorytetowo. Chodzi o roboty związane z wymianą sieci wodociągowej. Do 2013 roku aż 60% wszystkich inwestycji WZC, prowadzonych będzie tylko w mieście nad Olzą. Dlaczego? Ma to związek z budowaną w mieście kanalizacją.

Ta decyzja jest dla nas bardzo cenna, ponieważ pozwala spokojniej patrzeć na to, w jaki sposób toczyć się będą w mieście remonty podziemnych mediów - mówi zastępca burmistrza Cieszyna Jan Matuszek. I jak dodaje - ***dzięki temu mamy nadzieję bardzo sprawnie poprowadzić prace związane z odtworzeniem nawierzchni dróg po modernizacji sieci kanalizacyjnej. W tym czasie zostanie wymieniona stara sieć wodociągowa, tak aby zminimalizować awarie i konieczność kopania w nowej drodze. Obietnica spółki jest bardzo poważna, bowiem oznacza, że przez dwa lata ponad trzy miliony złotych spółka będzie inwestowała w modernizację sieci wodociągowej.***

Ale nie ma nic za darmo. Na dniach podwyższony zostanie kapitał zakładowy WZC o milion złotych. Ten milion dołożyło miasto Cieszyn. Chodziło o sfinansowanie robót m.in. na ulicach Zalewskiego, Cienciąły, Spadowej, Schodowej i Dworkowej - na które WZC nie miały już funduszy. Burmistrz Matuszek nie ukrywa, że gdyby nie to, że w tym roku Cieszyn nie wsparł spółki dodatkowym milionem, trudno by było przekonać współników do podjęcia decyzji, by w następnych latach większość inwestycji prowadzona była właśnie w Cieszynie. ***Wodociągi stanęły pod ścianą, nie miały w tym roku więcej środków na inwestycje*** - mówi wiceburmistrz.

[Posłuchaj](#)

Zgodnie z prawem, po usunięciu awarii wodociągowej, za odtworzenie nawierzchni płacą wodociągi. Jednak problem leży nie tylko w funduszach. Problemem jest również naruszenie warstwy ziemi, w miejscu gdzie kopano dziurę.

Nie ma idealnej technologii. Każda ingerencja w nawierzchnię powoduje większą infiltrację wody. Z biegiem czasu powoduje to rozsadzanie i pękanie tych miejsc. - kończy Matuszek. Zatem lepiej remontować „na zapas” niż później kopać w nowym asfalcie

Jan Bacza